

Czego żąda młodzież?

Wolności samowychowania pod opieką profesorów
Swobody form organizacyjnych

My, przedstawiciele wszystkich Organizacji Akademickich Wyższych Uczelni w Warszawie, grupujących w swych szeregach 20.000 akademików Polaków, zabieramy głos w chwili, gdy rozpatrywana jest sprawa nowelizacji Ustawy o Szkołach Akademickich, aby dać wyraz naszemu sądowi o tym, jak winien jest kształtować wzajemny stosunek Władz do Młodzieży w życiu tych tak ważnych dla Narodu instytucji.

Wyższe Uczelnie, których nacelnym zadaniem jest wykonywanie coraz to nowych zdobyczy naukowych, oraz wychowywanie zastępów ludzi, zdolnych, dzięki swej wiedzy i wyrobieniu charakteru, do kierowania życiem Narodu i Państwa, muszą w swej pracy być otoczone szczególną opieką władz państwowych i społeczeństwa. Życie Wyższych Uczelni winno być niezależne od bieżących przejawów życia politycznego i tych wszystkich elementów, które mogłyby odebrać im najważniejsze dla spełnienia ich misji warunki, jakimi są: ciągłość pracy, niezależność nauki i swoboda głosu nauki.

To niezależnienie życia Wyższych Uczelni od wpływu koniunkturalnych jest nieodzownym warunkiem ich istnienia i zdrowego rozwoju oraz powojuje konieczność posiadania przez nie rzeczywistej i pełnej autonomii.

Poza badaniami naukowymi i obowiązkami nauczania, stoi przed Wyższymi Uczelniami jeszcze jeden, równie ważny, obowiązek wychowywania młodego pokolenia inteligencji w Polsce na wartościowych obywateli, rozumiejących swe obowiązki wobec społeczeństwa, pełnych poczucia odpowiedzialności za przyszłość Narodu. Ten obowiązek wychowania spoczywa nie tylko na barkach Panów Profesorów, ale w znacznej mierze na barkach samej Młodzieży Akademickiej. Spełnia go ona przez odpowiednie zorganizowanie życia akademickiego w organizacjach akademickich.

Organizacje akademickie — to w pierwszym rzędzie szkoły charakteru młodzieży, w których uczy się ona pracy samodzielnej, pracy dla innych, pracy bezinteresownej. Organizacje akademickie dają swym członkom nie tylko wartości materialne w postaci takiej czy innej pomocy, ale w pierwszym rzędzie uczą ich służby wzniosłym idealom, wpajając im poczucie odpowiedzialności za wszelkie przejawy życia zbiorowego, dają im możliwość zetknięcia się z życiem i poznania jego rzeczywistego oblicza. Dlatego też pierwszym warunkiem, by organizacje akademickie spełniały mogły należycie swą, tak dla młodzieży doniosłą rolę, jest całkowite niezależnienie ich od wpływów zewnętrznych, a w pierwszym rzędzie od zmian poglądów w Ministerstwie Oświaty, życie Organizacji Akademickich winno rozwijać się samodzielnie, zgodnie z psychiką środowiska, z bieżącymi zainteresowaniami i potrzebami młodzieży, w oparciu o etykę katolicką i dobro Narodu Polskiego.

Ażeby życie Wyższych Uczelni w Polsce mogło uczynić zadość tym wszystkim wymaganiom musi ono być unormowane trwałe, a jedyną podstawą ich struktury musi być tylko i wyłącznie cel jakiemu mają służyć.

Wielowiekowa tradycja Polskiego szkolnictwa Wyższego, przykłady z okresu niewoli, doświadczenia z okresu odzyskanej Nепodległości i wreszcie smutne wyniki ostatniej ustawy Min. oraz rozporządzeń z tą ustawą związanych — prowadzą do wniosku, że dla zapewnienia normalnego rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce koniecznym jest pozostawienie mu całkowitej autonomii wewnętrznej.

Państwo, jako czynnik nadrzędny, winno dążyć do ograniczenia swej ingerencji w sprawy wewnętrzne Wy-

ższych Uczelni do niezbędnego minimum rozstrząsając jednocześnie nad nimi troskliwą opiekę. Wyłącznie kierowanie życiem w rękach Uczelni spoczywać powinno w rękach Senatu, pełnych poczucia swej odpowiedzialności wobec przeszłych pokoleń Polaków i posiadających najpotężniejsze narzędzia władzy — autorytet.

Młodzież akademicka winna mieć zapewnione prawo i wolność samowychowywania się pod opieką Profesorów, z natury rzeczy swoich naukowych i duchowych przewodników. Życie Organizacji Akademickich winno być otoczone staranną opieką, a nie nadzorem mechanicznym i administracyjnym. Organizacje Akademickie winny mieć zapewnioną możliwie jak najszerszą swobodę form organizacyjnych, by mogły zapewnić młodzieży pełny wykwit jej życia. Wysoki autorytet i powaga Władz akademickich będzie gwarancją ich wpływu na młodzież, możliwość sprawowania opieki i nadania właściwego kierunku. Struktura zaś całości autonomicznego życia Uczelni da Władzom Akademickim także i sankcje przy pomocy których będą one mogły całością sprawnie kierować.

Jedynie tak pojęta struktura życia Szkolnictwa Akademickiego może zapewnić Polsce wysoki poziom i pełny rozkwit Szkolnictwa Wyższego.

W chwili obecnej, gdy jest rozpatrywana sprawa nowelizacji Ustawy o Szkołach Akademickich, my, przedstawiciele Polskiej Młodzieży Akademickiej, czujemy się w obowiązku zabrać głos, aby wyrazić najgłębsze przekonania, że udurowienie obecnych anomalnych stosunków w Polskim Szkolnictwie Wyższym może nastąpić nie przez takie czy inne doraźne poprawy, ale przez gruntowną reformę, a jedynie w drodze gruntownej reformy życia Wyższych Uczelni, pojętej jako nadanie im pełnej i zdrowej autonomii. Utrzymane zaś nadal stanu obecnego względnie tylko drobne jego zmiany przynioszą z dniem każdym coraz to większe szkody dla kultury i nauki polskiej, a w najbliższej przyszłości grożą całkowitym załamaniem Szkolnictwa Wyższego. Warszawa, dn. 1 czerwca 1937 r.

Prezes T-wa Bratniej Pomocy S. U. J. P. (—) Bolesław Jabłoński, pr. T-wa Br. P. S. P. W. (—) Jan Ostrowski, prezes T-wa Br. Pom. S. G. G. W. (—) Jerzy Szczeciński, prezes T-wa Br. Pom. A. S. P. (—) Stanisław Poznanski, p. o. Prezesa Koła Medyków S. S. S. M. U. J. P. (—) Z. Ptaszyński, prezes Koła Prawników S. U. J. P. (—) K. Hemfler, prezes Koła Matemat.-Fizycz. S. U. J. P. (—) W. Sadowski, prezes Koła Chemików S. U. J. P. (—) J. Raczynska, prezes Koła Klasyków S. U. J. P. (—) T. Brzostowski, prezes Koła Farmaceutów S. U. J. P. (—) Henryk Ludwicki, prezes Koła Sławistów S. U. J. P. (—) Alina Zarska, prezes Koła Medyków Weterynaryjnych S. U. J. P. J. Pułkowskiego, prezes Koła Historyków S. U. J. P. (—) H. Makowska, prezes Koła Anglistów S. U. J. P. (—) B. Hełczyńska.

Przewodniczący Zrzeszenia Rady Kół Naukowych S. P. W. (—) M. Skupieński, prezes Koła Inż. Lądowej S. P. W. (—) Janusz Jankowski, prezes Koła Inż. Wodnej S. P. W. (—) Zygmunt Rzymkowski, prezes Koła Elektryków S. P. W. (—) Jan Chwałibóg, prezes Związku Słuch. Architekt. S. P. W. (—) Stan. Poraj-Biernacki, prezes Koła Geodetów S. P. W. (—) Tadeusz Bayer, prezes Koła Mechaników S. P. W. (—) Zbigniew Gago, prezes Koła Chemików S. P. W. (—) E. Kuszawski, prezes Koła Leśników S. S. G. W. (—) A. Bielecki, prezes Koła Ogrodników S. P. W. (—) G. Kłobukowska, prezes Koła

Rolników S. P. W. (—) Jerzy Chmielewski, prezes Sodalicii Marianańskiej Akademickiej U. J. P. (—) Barbara Szamotulska, prezes Sodalicii Marianańskiej Akademickiej U. J. P. (—) Władysław Tyszkiewicz, vice-prezes Sod. Marianańskiej Akademickiej S. P. W. (—) Ignacy Laskowski, prezes Sod. Marianańskiej Akademickiej S. G. H. (—) Brunon Lisewski, v. prezes Iuventus Christiana UJP (—) Maria Dydyńska, prezes Iuventus Christiana P. W. (—) Stanisław Grajner, prezes Iuventus Christiana SGGW (—) Jerzy Ziemiński, prezes Iuventus Christiana SGH (—) Walentyna Krotkowska, prezes Iuventus Christiana ASP (—) Józef Trenarowski, prezes Pomoc Bliźniemu UJP (—) Halina Sołoduszanka, prezes Pomoc Bliźniemu PW (—) Michał Nowicki, prezes Katolick. Młodzieży Narodow. UJP (—) Aniela Krysińska, prezes Odrodzenia UJP (—) Teresa Sokółowska, prezes Akadem. Koła Misjologicz. UJP (—) Mieczysław Gindifer, prezes Akadem. Koła Abstynentów UJP (—) Zbigniew Kurzyna, prezes Korporacji Arkonia (—) Roman Nowicki, prezes Korp. Sarmatia (—) Skolimowski, prezes Korp. Sparta (—) Władysław Rodowicz, prezes Korp. Patria (—) Leszek Pudłowski, prezes Korp. Respublica (—) Monczewski, prezes Korp. Varsovia (—) podpis nieczytelny, prezes Korp. Chrobacza (—) Kleczka, prezes Korp. Iuventus (—) Grabowski, prezes Korp. Corona (—) Kamiński, prezes Korp. Maltańska (—) Górnicki, prezes Konfederacji Chrobria (—) Pejkowicz.

Rektorzy Szkół Wyższych

u marszałka Smigłego-Rydzia

W dniu 31 maja r. b. odbyły się w ministerstwie W. R. i O. P. obrady rektorów państwowych szkół akademickich. W tym samym dniu pp. rektorzy zostali przyjęci przez p. marszałka Smigłego-Rydzia w obecności p. ministra W. R. i O. P. prof. dr. Wojciecha Świątosławskiego oraz p. podsekretarza stanu prof. dr. Józefa Ujejskiego. P. Marszałek wyraził życzenie, ażeby pp. rektorzy poinformowali go o obecnych warunkach pracy w szkołach akademickich oraz o nastrojach i prądach panujących wśród młodzieży.

P. rektor uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wł. Szafer, zabrawszy głos w imieniu wszystkich rektorów, zabrał krótko głos oświadczenia życia akademickiego, podkreślając, że z jednej strony ciężkie położenie materialne młodzieży i bezrobocie absolwentów, z drugiej zaś nikłość środków finansowych złożonych na rozwój wyższego szkolnictwa wywołują w znacznej mierze tę sytuację, która budzi żywy niepokój całego społeczeństwa. W związku z projektem nowelizacji ustawy o szkołach akademickich p. rektor Szafer wyraził przekonanie, że nowelizacja ta przyniesie niewątpliwie odprężenie pod względem moralnym.

Poza tym p. rektor Szafer i inni podawali charakterystykę nastrojów panujących wśród młodzieży.

P. Marszałek, reasumując wyniki przeprowadzonej dyskusji, dał wyraz nadziei, że przy wspólnym wstąpieniu czynników rządzących i władz akademickich uda się wnieść uspokojenie i wejść na drogę ogólnej poprawy warunków pracy i życia w szkołach akademickich. P. Marszałek mocno pod-

kreślił znaczenie nauki dla rozwoju państwa i jego obronności, zaznaczając, że coraz ściślej zespolenie pra-

cy naukowej z pracą nad doskonałaniem form życia państwowego leży mu bardzo na sercu.

Oburzona opinia stolicy

żąda ukarania winnych

skandalicznego incydentu w Al. Ujazdowskich

W niedzielę w czasie uroczystej procesji Bożego Ciara z kościoła Zbawiciela doszło do wprost skandalicznego incydentu w związku z odbywającym się równocześnie przemarszem organizacji i klubów sportowych, zdążających na defiladę z okazji święta W. F.

Pochód W. F. spotkał się z procesją przy zbiegu ul. 6-go sierpnia i Alei Róż. Gdy kierujący procesją ks. prałat Nowakowski zwrócił się do komendantów oddziałów sportowych z wezwaniem aby ustąpili na chodnik, odpowiedziano mu, że nie ustąpią, gdyż taki jest rozkaz kuratora szkolnego i okręgowego kierownika W. F. Trzeba dodać, że w pochodzie sportowym znajdowały się oddziały, któ-

rych członkowie ubrani byli jedynie w kostiumy gimnastyczne, a uczestniczące w nim żydówki zachowywały się w sposób nieprzyzwoity i prowokacyjny. Oburzona publiczność dała nauczkę kilku bardziej agresywnym żydom, które głośno śmiały się i zachowywały nieprzyzwoicie.

Trzeba jeszcze dodać, że pochodowi sportowemu przygrywała orkiestra, której świeckie i wesole melodie stanowiły rażące tło do uroczystej procesji.

Ten niesłychany wypadek nie może przeminać bez echa. Opinia katolicka jest szczerze oburzona, a wszyscy mieszkańcy Warszawy mają prawo żądać, by podobne skandale nie miały miejsca i by winnych pociągnięto do najsurowszej odpowiedzialności.

Niemcy i Włochy wycofują się

z akcji kontroli międzynarodowej

Ciężkie oskarżenia pod adresem Sowietów

LONDYN, 31. 5. Ambasador von Ribbentrop wystosował w imieniu rządu niemieckiego notę do przewodniczącego komitetu nieinterwencji, w której po przedstawieniu szczegółów ataku lotniczego na „Deutschland“, zawiadomił o wycofaniu okrętów niemieckich z akcji kontroli międzynarodowej oraz o powstrzymaniu się od u-

działu w naradach komitetu nieinterwencji do czasu uzyskania należytych gwarancji, że tego rodzaju wypadki będą na przyszłość niemożliwione.

RZYM, 31. 5. Agencja Stefani podaje:

Powtarzające się ataki hiszpańskich samolotów rządowych na okręty włoskie i niemieckie, wyka-

zały jasno istnienie ukartowanego z góry planu napaści na siły morskie, wysłane przez oba państwa dla pełnienia kontroli morskiej z ramienia komitetu nieinterwencji.

Wobec tego rząd faszystowski postanowił wycofać okręty włoskie z międzynarodowej akcji kontroli na morzu oraz odwołać

swego przedstawiciela z komitetu londyńskiego, dopóki komitet ten nie uchwali zarządzeń, mogących uniemożliwić ponawianie się podobnych ataków.

Sowiety — podpalaczem świata

BERLIN, 31. 5. Prasa dzisiaj, szła podkreśla planowość akcji, prowadzonej przeciwko Rzymowi i Berlinowi, której źródło leży w Moskwie. Prasa nie osłania faktów, iż poza odpowiedzialnością, którą ponoszą osobiście dwaj lotnicy rządu czerwonego, winą główną leży w inspiracji, idącej z Moskwy. Rosja Sowiecka zmierza świadomie do wywołania burzy światowej. Chodzi więc nie tylko o oświadczenia dzienników — o ukaranie winnych, lecz o napiętnowanie wobec całego świata ich mo-codawców, tkwiących w Moskwie.

„Piccolo“ stwierdza: Okoliczność, że bombardowanie nastąpiło cztery razy z rzędu w ciągu tygodnia dowodzi, że zastosowano metody systematycznie zmierzające do czegoś więcej, niż wyrządzenie szkody okrętom kontrolującym. Obecny atak na okręty państw neutralnych, spełniających funkcje międzynarodowe, jest zamachem na pokój Europy.

Jak zbombardowano Almerię

WALENCJA, 31. 5. Według wiadomości z Almerii, dziś rano około godz. 5.30 nadeszła tam wiadomość, że pancernik i 4 kontrtorpedowce niemieckie zbliżają się do Almerii od strony Kartagenu. O godz. 5.45 okręty te znajdowały się w odległości 20 km., a zbliżywszy się na odległość 12 km., otworzyły ogień bez żadnego uprzedzenia. Ostrzeliwane było całe miasto. Liczba wystrzelonych pocisków wynosiła około 200. Baterie nadbrzeżne odpowiedziały 60 wystrzałami, trafiając — jak się zda — jeden z okrętów. O godz. 6.50 eskadra niemiecka przerwała ogień.

Ofiarami bombardowania padło 19 zabitych i 55 rannych. Ogień artylerii zniszczył całkowicie 39 domów. Poza tym wiele domów jest uszkodzonych. Miasto było ostrzeliwane pociskami o kalibrze 205 mm.

„W ad. Warszawskie“ nie będą organem O.Z.N.

Jak donosi PAT: Wobec kolportowania pogłosek, jakoby powstający dziennik „Wiadomości Warszawskie“ miał być organem Obozu Zjednoczenia Narodowego, biuro propagandy O.Z.N. komunikuje, że wspomniane pismo nie pozostaje w żadnym związku z obozem.

Runął balkon

Na ul. Pawiej 41 oberwał się balkon na pierwszym piętrze w podwórzu, na leżący do mieszkania Arona Gewelbe. Znajdująca się na balkonie sublokarka właściciela lokalu, zdołała się w porę cofnąć, unikając w ten sposób wypadku. Natomiast ofiarami katastrofy padło siedmioro dzieci, które bawili się pod murem na podwórzu domu w chwili, gdy runął balkon.

Dzień Radia

„Dzień Radia w Warszawie“ sygnalizował przede wszystkim widoczny ze wszystkich punktów, wielki żółty balon, unoszący się nad śródmieściem. Właściwy program „Dnia Radia“ zaczął się o godz. 11-ej koncertem orkiestry wojskowej na pl. na Rozdrożu. Najoryginalniejszą bodaj imprezą był konkurs samochodów zradiofonizowanych. Istotą zawodów był tu „pościg za falą radiową“. Oczywiście udział w pościgu brały tylko samochody, zaopatrzone w odbiorniki radiowe, a kierunek biegu nadawała rozgłośnia mokotowska. Zwycięzcą okazał się znakomity automobilista p. inż. Rychter.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty: na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., leżarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobną po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 12733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“. Sp. z ogr. odp.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC“ Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 83.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-15-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganki 34, tel. 133. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski

Druk. Literacka S. z o. g. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki.